

**Kanon modlitewny do Pana naszego Jezusa Chrystusa
i Najświętszej Bogurodzicy Matki Pana,
odmawiany przy rozłączeniu duszy i ciała
każdego prawosławnego**

Kapłan: Błogosławiony Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Psalm 50 – patrz s. .

Kanon modlitewny do Najświętszej Bogurodzicy,
odmawiany w imieniu człowieka umierającego i nie mogącego mówić, ton 6:

Pieśń 1, hirmos:

Jak po łądzie wędrował Izrael po otchłani, i prześladowcę faraona widząc tonącego, Bogu zwycięską śpiewał pieśń, wołając.

Refren: Najświętsza Bogurodzico, zbaw nas!

Na podobieństwo kropli deszczu, złe i małe me dni kręgu roku uchodzą ulatując, pomału już niknę, Władczyni, zbaw mnie!

Twoją łaskawością i wieloma łaskami Twymi, proszę Cię, Władczyni, w tym przerażającym momencie pomóż mi, Oredowniczko niezwyciężona.

Teraz duszę moją opanował wielki lęk, przerażenie niewypowiedziane, i jestem chory, gdyż dusza ma wyjść z ciała, pociesz mnie, Najczystsza!

Chwałą Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Grzesznym i pokornym znana przystani i mnie okaż Twe miłosierdzie, Przeczysta, i wybaw z ręki grzeszników, którzy jak wiele psów mnie obścapiłi.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Oto czas pomocy, oto czas Twej opieki, oto, Władczyni, czas, o którym dzień i noc gorąco modliłem się, przypadając do Ciebie.

Pieśń 3, hirmos:

Nie ma Świętego jak Ty, Panie, Boże mój, któryś podniósł róg Twych wiernych, Dobry, i umocniłeś nas na opoce Twego wyznania.

Od dawna już, Władczyni, znając ten nadchodzący czas i myśląc o nim ze łzami gorącymi modliłem się: Nie zapomnij o mnie!

Obstąpiły mnie rozumne ryczące lwy i szukają jak mnie pochwycić i rozszarpać, których zęby i gardła skrusz, Czysta, i zbaw mnie.

Zgaśnie bowiem zupełnie organ mowy i związany będzie język, umilknie głos, więc w pokorze serca proszę Ciebie: Zbawczyni moja, zbaw mnie.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Nachyl Tve ucho ku mnie, Matko Chrystusa Boga mego z wysokości wielkiej chwały Twojej, Dobra, i usłysz jęk ostatni, podaj mi swoją dłoń.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Nie zabieraj mi wielkich Twych łask, nie zamykaj Twojej łaskawości, miłująca ludzi, czysta, ale pomóż mi teraz i w czasie sądu wspomnij mnie.

Pieśń 4, hirmos:

Chrystus moją siłą, Bóg i Pan, śpiewa i głosi Boży Kościół, i z czystym sercem weseli się w Panu.

Obmycie grzechów, łez potoki teraz weź, Dobra, serca mego skrucę przyjmując, w Tobie umacniającemu nadzieję, gdy ze strasznej wybawisz mnie męki ognia, gdyż sama jesteś źródłem łaski, Bogurodzico.

Nie do zawstydzienia i bezgrzeszna, dla wszystkich będących w potrzebach przystani, Władczyni Najczystsza, Ty bądź moją opiekunką w czasie doświadczeń.

Wyciągnij Twoją przeczystą i czcigodną rękę, Święta, jak skrzydło gołębia, pod opiekę i pomoc Twoją przyjmij mnie, Władczyni.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Od księcia tego świata, gwałciciela, prześladowcy, stróża strasznych dróg i ich kata, uwolnij mnie gdy ostatecznie odchodzę z ziemi.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Oto mnie, Władczyni, bojaźń pochwyciła, której się lękałem, oto wielki wysiłek pochwycił mnie, w którym bądź mi pomocnicą, nadzieją mego zbawienia.

Pieśń 5, hirmos:

Boską światłością Twoją, Dobry, oświeć z miłości dusze tych, którzy czuwają dla Ciebie. Modlę się, abym poznał Ciebie, Słowo Boże, prawdziwego Boga, i wołam z mroku grzechu.

Nie zapomnij mnie, Dobra, ani nie odwracaj ode mnie, Twego dziecka, oblicza, ale usłysz mnie, jak cierpię i zważ na mą duszę, i wybaw ją.

Moi krewni cielesni i bracia duchowi oraz przyjaciele i znajomi, płaczcie, wdychajcie i jęczcie, oto bowiem rozłączam się z wami.

Teraz nikt już nie może pomóc ani też zbawić, Ty pomóż mi, Władczyni, abym nie jak człowiek bez pomocy w rękach mych wrogów został zamknięty.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Wejdźcie święci moi aniołowie, stańcie przed Sędzią Chrystusem, uklękniecie w duchu i płacząco zawołajcie doń: Zmiłuj się, Stwórco wszystkich, nad dziełem Twych rąk, Dobry, i nie odrzucaj go.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Klękniecie przed Władczynią i najczystszą Matką Boga mego i pomódlcie się, aby dusza moja uklękła z wami i wybłagała miłosierdzie, Matką jest bowiem i Karmicielką, i zostanie wysłuchana.

Pieśń 6, hirmos:

Widząc morze życia wzdymane napaści burzą, do cichej przybiegam
Twojej przystani, wołając: Podnieś ze zniszczenia moje życie, wielce miłosierny.

Usta moje milkną i język nie mówi, ale serce głosi, ogień bowiem
skruszenia pożera je, wewnątrz rozpala się i głosem niewypowiedzianym
przyzywa Ciebie, Dziewico.

Wejrzyj na mnie z wysoka, Matko Boża, i miłosiernie zważ teraz na mnie,
zstąp mi na pomoc, obym widząc Ciebie z ciała wyszedł z radością.

Rozwiązane związki, rozdarte prawa natury i całego układu ciała,
nieznośny sprawiają mi kłopot i ciasnotę.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Przez ręce świętych aniołów, kapłańskie i czyste, zabierz mnie,
Władczyni, abym okryty ich skrzydłami nie ujrzał smrodliwego, mrocznego i
niegodnego widoku biesów.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Pałacu Boży najczcigodniejszy, uczyni mnie podobnym do niebieskiego
pałacu duchowego, moją gasnącą i nieświecąca świecę rozpal świętym olejem
Twojego miłosierdzia.

Kontakion, ton 6:

Duszo moja, duszo moja, powstań, dlaczego śpisz? Koniec przybliży się i
masz potrzebę mówienia. Czuwaj więc, aby oszczędził Cię Chrystus Bóg, który
wszędzie jest i wszystko wypełnia.

Ikos:

Widząc jawne Chrystusa leczenie i z Niego Adamowi toczone zdrowie,
diabeł cierpi, gdyż doznał klęski i płacząc woła do swych przyjaciół: Cóż
uczynię Synowi Marii, zabija mnie Betlejemczyk, który wszędzie jest i
wszystko wypełnia.

Pieśń 7, hirmos:

W piecu anioł rozlał rosę na pobożnych Młodzieńców, i z rozkazu Boga
ogień spalił Chaldejczyków, zmuszając tyrana do okrzyku: Błogosławiony
jesteś, Boże ojców naszych.

Noc śmierci dosięgła mnie nieprzygotowanego, mroczna i bez promienia
światła, puszczając nieprzygotowanego do swej długiej i strasznej drogi, niech
towarzyszy mi w drodze Twoje miłosierdzie, Władczyni.

Oto wszystkie moje dni zaprawdę przeminęły w marności, jak i napisano,
i lata moje w staraniach, sieci śmiertelne zaprawdę i gorzkie otoczyły moją
duszę, aby mnie ogarnąć.

Mnóstwo mych grzechów niech nie zmoże zwyciężyć Twojej wielkiej
łaskowości, lecz niech otoczy mnie Twoja łaska i pokryje wszystkie moje
nieprawości.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Odwodzący mnie zewsząd nadchodzą, trzymają mnie wszędzie, dusza moja traci siły i lęka się, wieloma napełniona troskami, pociesz ją, Czysta, Twym zjawieniem się.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Nie znalazłem nikogo współczującego w moim bólu ani pocieszyciela, Władczyni, przyjaciele i znajomi moi wszyscy opuścili mnie teraz, ale Ty nie opuścisz mnie, moja Nadziejo.

Pieśń 8, hirmos:

Z płomienia sprawiedliwym rośnię wytoczyłeś i ofiarę sprawiedliwego spaliłeś wodą. Wszystko bowiem, co zechcesz, to czynisz, Chryste, Ciebie wysławiamy na wieki.

Miłującego ludzi Boga miłująca ludzi Matko, spójrz łagodnym i miłosiernym okiem, gdy moja dusza rozłącza się z ciałem, abym na wszystkie wieki słał Ciebie, święta Bogurodzico.

Ubiegnij barbarzyńców bezcielesne zastępy i powietrzne otchłanie, i pozwól mi wstąpić na niebo, abym na wieki słał Ciebie, święta Bogurodzico.

Któraś urodziła Boga wszechwładnego, gorzkich cel przywódcę trzymającego świat zabierz daleko ode mnie, gdy chcę odejść, abym na wieki słał Ciebie, święta Bogurodzico.

Chwałę Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Gdy zabrzmi wielka ostatnia trąbiąca trąba w strasznym i groźnym zmartwychwstaniu sądu, gdy wszyscy powstaną, wspomnij mnie wtedy, święta Bogurodzico.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Wysoki pałacu Chrystusa Boga, Twą łaskę z wysoka posławszy, uprzedź mnie teraz w dniu złym, abym Ciebie słał na wszystkie wieki, święta Bogurodzico.

Pieśń 9, hirmos:

Boga ludzie nie mogą oglądać, na Niego nie śmieją patrzeć aniołowie. Przez Ciebie, Najczystsza, zjawił się jako człowiek wcielony Bóg. Wywyższając Go wraz z niebieskimi zastępami Ciebie wysławiamy.

O, jak zobaczę niewidzialnego, jak zniosę ten widok, jak odważę się otworzyć oczy, jak ośmielę się zobaczyć mego Władcę, którego ciągle nie przestawałem zasmucać od mej młodości.

Święta Bogurodzico Dziewico, wejrzyj miłosiernie na moją pokorę, przyjmij tę moją ostatnią błagalną prośbę, i wybaw mnie z męczarni wiecznego ognia.

Świątynię świętą zbezczeszcisz, zbezczeszczoną pozostawiłem też cielesną świątynię, przeto modlę się do Ciebie, najczcigodniejsza Świątynio, Dziewico Matko, aby dusza moja uniknęła ciemności zewnętrznych i strasznego płomienia gehenny.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Widząc bliski koniec mego życia i rozmyślając o czynach i myślach, Najczystsza, duszę mam spętaną i związaną złymi strzałami sumienia, ale miłosiernie pochyloną, bądź mi pomocnicą.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Syn został nam dany z miłosierdzia, Syn Boży i Król aniołów, Przedwieczny przyszedł z czystego Twego łona jako człowiek, którego to prosz, aby mą duszę przepelnioną grzechami i tak ciężko okaleczoną zabrał z mego ciała.

Zaprawdę godne jest to, błogosławić Ciebie, Bogurodzico, zawsze błogosławioną i najczystsą i Matkę Boga naszego.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany zrodziła Boga Słowo, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

Modlitwa odmawiana przez kapłana przy odejściu duszy:

Władco, Panie wszechwładny, Ojcze Pana naszego Jezusa Chrystusa, który pragniesz, aby wszyscy ludzie zostali zbawieni i poznali prawdę, a nie chcesz śmierci grzesznika, ale aby nawrócił się i żył, modlimy się i pokornie prosimy, abyś duszę sługi Twego *N.* uwolnił z wszelkich więzów i z wszelkiej klątwy, przebaczyć jej grzechy popełnione od młodości, dobrowolne i mimowolne, popełnione czynem i słowem, często wyznawane lub ze wstydu bądź zapomnienia utajone. Ty bowiem jeden rozwiązujesz więzy i naprawiasz zniszczenia, Nadziejo dla pozbawionych nadziei, który możesz przebaczyć grzechy każdemu człowiekowi pokładającemu w Tobie nadzieję. O, miłujący ludzi Panie, nakaż, aby została uwolniona z więzów ciała i grzechu, i przyjmij do swego pokoju duszę sługi Twego *N.*, i umieść ją w wiecznych przybytkach ze świętymi Twymi, przez łaskę Jednorodzonego Syna Twego, Pana i Boga, i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa, z którym błogosławiony jesteś z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.